

Sygn. akt IX Ca 1129/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 kwietnia 2022 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie IX Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodnicząca:	sędzia Bożena Charukiewicz
Protokolant:	st. sekr. sąd. Agnieszka Najdrowska

po rozpoznaniu w dniu 27 kwietnia 2022 r. w Olsztynie na rozprawie

sprawy z powództwa L. W.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w S.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego w Olsztynie

z dnia 16 lipca 2021 r., sygn. akt X C 1181/20,

I. oddala apelację;

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2.700 zł (dwa tysiące siedemset złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się niniejszego orzeczenia do dnia zapłaty tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Bożena Charukiewicz

Sygn. akt IX Ca 1129/21

UZASADNIENIE

Powód L. W. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w S. kwoty 61.563 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 24 grudnia 2019r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu.

W uzasadnieniu podał, że będąc właścicielem pojazdu marki J. (...) i korzystając z pomocy pośrednika ubezpieczeniowego, zawarł umowę ubezpieczenia tego pojazdu, m.in. w zakresie AC - w wariantcie III, z klauzulą stałej sumy ubezpieczenia, którą określono na kwotę 283.563 zł brutto. W dniu 4 marca 2019r. doszło do kradzieży tego pojazdu. Pozwany przyznał powodowi odszkodowanie w wysokości 211.400 zł nie wyjaśniając przyczyn ograniczenia należnego powodowi odszkodowania. Po wezwaniu do uzupełnienia odszkodowania, pozwany przyznał dopłatę w wysokości 10.600 zł.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu.

W uzasadnieniu podał, że w jego ocenie wypłacona na rzecz powoda kwota 222.000 zł odpowiada rzeczywistej wartości pojazdu w dniu 30 maja 2018r. Stwierdził, że przy zawarciu umowy powód nie wskazał na liczne, znacznie wcześniejsze uszkodzenia pojazdu, czym doprowadził do błędnego ustalenia wyższej niż rzeczywista wartość. W toku likwidacji szkody pozwany ustalił, że podane przez powoda agentowi informacje były nieprawdziwe oraz ustalił rzeczywistą wartość pojazdu na dzień zawarcia umowy ubezpieczenia, zwracając odpowiednią część składki.

Wyrokiem z dnia 16 lipca 2021r. Sąd Rejonowy w Olsztynie, w sprawie X C 1181/20 w pkt I oddalił powództwo; w pkt II zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 5.817 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu, wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się niniejszego orzeczenia do dnia zapłaty

Sąd Rejonowy ustalił, że powód był właścicielem samochodu marki J. (...). Pojazd ten w 2015r. uczestniczył w wypadku drogowym na terenie USA, w którym uszkodzony został jego lewy bok, w tym elementy konstrukcyjne. Ubezpieczyciel uznał wówczas, że doszło do szkody całkowitej. W 2016r. pojazd ten został sprowadzony do Polski. W 2017r. pojazd uległ kolejnym dwóm wypadkom, w trakcie których doznał uszkodzeń.

W dniu 30 maja 2018r., korzystając z usług pośrednika ubezpieczeniowego, powód zawarł z pozwanym umowę ubezpieczenia w zakresie ubezpieczenia Autocasco, na okres od 30 maja 2018r. do 30 maja 2019r. Suma ubezpieczenia została określona na kwotę 283.563 zł brutto. Umowa ta została potwierdzona polisą nr (...) - K. (...), w treści której wskazano, m.in., że do kalkulacji składki przyjęto zgodnie z oświadczeniem Ubezpieczającego: o (AC) szkód w ostatnich 2 latach, o (AC) w ostatnich 5 latach. Polisa potwierdzała zawarcie umowy ubezpieczenia w wariancie III, z klauzulą stałej sumy ubezpieczenia. W treści polisy wskazano, że umowę zawarto na podstawie OWU o symbolu (...)

W § 1 ust. 4 OWU wskazano, m.in., że w wariancie III ubezpieczenia szkodą całkowitą jest w szczególności kradzież pojazdu, a wartość rynkową pojazdu zdefiniowano jako wartość z uwzględnieniem podatku VAT (brutto), ustaloną na podstawie notowań rynkowych cen pojazdów danej marki i typu, obowiązujących na terytorium Polski, z uwzględnieniem cech indywidualnych pojazdu.

W treści § 5 OWU przewidziano, że w przypadku zastrzeżenia w umowie klauzuli stałej sumy ubezpieczenia przyjmuje się w trakcie całego okresu ubezpieczenia, że wartość rynkowa pojazdu jest równa sumie ubezpieczenia określonej w umowie ubezpieczenia. Suma ubezpieczenia nie zmniejsza się wówczas o kwoty wypłaconych odszkodowań.

W treści § 25 OWU wskazano, że sumę ubezpieczenia dla każdego rodzaju ubezpieczenia podaje klient zgodnie z treścią § 26 i § 27. Sposób ustalenia sumy ubezpieczenia dla ubezpieczenia Autocasco został ustalony w § 27. Przepis ten stanowi, m.in, że suma ubezpieczenia odpowiada wartości rynkowej pojazdu z dnia zawarcia umowy ubezpieczenia (ust.1). Wartość rynkowa pojazdu ustalana jest w oparciu o Eurotax, a jeśli nie można określić tej wartości w oparciu o Eurotax - klient w porozumieniu z ubezpieczycielem może skorzystać z innego wiarygodnego źródła, ustalanego przez strony umowy ubezpieczenia, w szczególności - ustalić tę wartość w oparciu o Info - Ekspert lub na podstawie wyceny uprawnionego rzeczoznawcy (ust. 3 i 4).

Jak wskazano w treści § 37 ust. 4, odszkodowanie wypłacone przez E.(...)nie może być wyższe od poniesionej szkody, za wyjątkiem sytuacji opisanej w klauzuli Stała Suma Ubezpieczenia.

W przypadku szkody całkowitej w pojeździe E. (...) ustala wysokość odszkodowania jako kwotę równą wartości rynkowej pojazdu z dnia powstania szkody, nie wyższą niż ustalona w umowie ubezpieczenia suma ubezpieczenia (§ 38 ust. 1 OWU).

W dniu zawarcia umowy zostało sporządzone pismo, zatytułowane: „Podsumowanie danych do zawarcia umowy potwierdzonej polisą (...)”. W treści tego pisma wskazano, że L. W. złożył oświadczenie, iż łączny okres ubezpieczenia w ostatnich 5 latach (AC) wynosił 3, liczba szkód w okresie ostatnich 3 lat (AC) wynosiła 0, a liczba szkód w okresie ostatnich 5 lat - 0.

W dniu 4 marca 2019r. pojazd powoda został ukradziony. Powód zgłosił szkodę ubezpieczycielowi, który po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego przyznał mu odszkodowanie ostatecznie w wysokości 222.000 zł, dokonując wyliczenia wartości pojazdu w oparciu o Eurotax. Powołany w niniejszej sprawie biegły stwierdził, że wartość pojazdu w chwili zawierania umowy wynosiła 169.300 zł brutto.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy uznał, że powództwo podlegało oddaleniu.

Sąd pierwszej instancji zwrócił uwagę na § 27 ust. 1 OWU, zgodnie z którym suma ubezpieczenia odpowiada wartości rynkowej pojazdu z dnia zawarcia umowy ubezpieczenia. Zdaniem Sądu Rejonowego treść tego przepisu świadczyła o tym, że suma ubezpieczenia nie mogła zostać ustalona w dowolny sposób, ale w odniesieniu do faktycznej wartości pojazdu w chwili zawierania umowy. Według treści OWU, kwotę tę miał podać klient. Z dalszych przepisów OWU wynikało, że przypadku szkody całkowitej w pojeździe E.(...) ustalała wysokość odszkodowania jako kwotę równą wartości rynkowej pojazdu z dnia powstania szkody, nie wyższą niż ustalona w umowie ubezpieczenia suma ubezpieczenia (§ 38 ust. 1 OWU). Odszkodowanie wypłacone przez E. (...) nie może być wyższe od poniesionej szkody, za wyjątkiem m.in. sytuacji opisanej w klauzuli Stała Suma Ubezpieczenia (§ 37 ust. 4 OWU). Jak wskazano w § 5 OWU, w przypadku zastrzeżenia w umowie klauzuli stałej sumy ubezpieczenia przyjmuje się w trakcie całego okresu ubezpieczenia, że wartość rynkowa pojazdu jest równa sumie ubezpieczenia określonej w umowie ubezpieczenia. Suma ubezpieczenia nie zmniejsza się wówczas o kwoty wypłaconych odszkodowań.

W ocenie Sądu Rejonowego wykładnia gramatyczna tych przepisów prowadziła do wniosku, że zastrzeżenie stałej sumy ubezpieczenia miało jedynie to znaczenie, że prawidłowo ustalona w momencie zawierania umowy wartość pojazdu nie mogła ulegać dalszym zmianom (np. w związku ze zmianą wartości rynkowej pojazdu wraz z upływem czasu). Ogólne warunki ubezpieczenia nie przewidywały wyjątku od zasady, że treść sumy ubezpieczenia może być ustalana inaczej aniżeli w odniesieniu do wartości pojazdu z chwili zawarcia umowy.

Sąd I instancji podkreślił, że przewidziany w art. 824¹ § 1 k.c. wyjątek od zasady, iż suma pieniężna wypłacona przez ubezpieczyciela nie może przekraczać poniesionej szkody, nie może być w tym wypadku interpretowany rozszerzająco prowadząc do rezultatu, który pozostawałby w sprzeczności z istotą i celem umowy ubezpieczenia.

Sąd zwrócił uwagę, że przedstawione w sprawie dowody nie dają odpowiedzi na pytanie, w jaki sposób została ustalona suma ubezpieczenia pojazdu w chwili zawierania umowy. Brak jest samego wydruku wyceny potwierdzającej ustalenie wartości rynkowej pojazdu w programie Eurotax oraz szczegółowej dokumentacji fotograficznej. Nie został złożony ponadto wniosek o przesłuchanie osoby, która w imieniu pozwanej zawarła przedmiotową umowę.

Zdaniem Sądu Rejonowego zarówno treść umowy, jak i wydruk zawierający oświadczenie o bezwypadkowości (w okresie ostatnich 5 lat), mające pochodzić od powoda, nakazują domniemywać, że udział pojazdu w ustalonych wypadkach drogowych nie był brany pod uwagę przy szacowaniu wartości pojazdu. Wskazuje na to przede wszystkim oświadczenie powołane w treści polisy (podpisanej przez powoda). W ocenie Sądu powód, będąc właścicielem pojazdu, musiał posiadać informacje na temat wypadków, którym pojazd uległ w 2017r. (a być może także w okresie wcześniejszym). Jak wynika z doświadczenia życiowego, jest faktem powszechnie znanym, że wypadkowość pojazdu wpływa na określenie jego wartości rynkowej. Jest przy tym mało prawdopodobne, zważywszy na uregulowania zawarte w OWU, aby pośrednik mógł posiadać taką informację z innego źródła aniżeli od powoda.

Sąd zauważył, że w rozpatrywanej sprawie różnica pomiędzy wartością pojazdu określoną na etapie zawierania umowy ubezpieczenia a wartością ustaloną przez biegłego jest bardzo duża. Jeżeli nawet było tak, że czynności związane z ustaleniem wartości pojazdu wykonywał faktycznie agent ubezpieczeniowy, to informacje o wypadkowości pojazdu musiały mieć dla ustalenia tej wartości istotne znaczenie.

Sąd Rejonowy ostatecznie doszedł do przekonania, że nie mając wiedzy o szczegółowym przebiegu czynności związanych z zawarciem umowy nie sposób ustalić, czy powód faktycznie złożył wskazane oświadczenie w pełni świadomie, czy też doszło do nieporozumienia. Z drugiej strony nie zostało wykazane, czy i jakiego rodzaju niestaranne

zachowanie pośrednika mogło doprowadzić do rażąco nieprawidłowego ustalenia wartości rynkowej pojazdu w chwili zawierania umowy.

Reasumując Sąd Rejonowy uznał, że umowa ubezpieczenia jest sprzeczna z art. 824¹ § 1 k.c. w części, w jakiej określa sumę ubezpieczenia na kwotę wyższą niż wartość pojazdu z chwili zawierania umowy, za zapłatą należnej od tej części składki, dlatego w tej części, umowa musiała zostać uznana za nieważną (art. 58 § 3 k.c.).

O kosztach procesu Sąd orzekł po myśli art. 98 k.p.c.

Powód wniósł apelację od powyższego wyroku, zaskarżając go w całości i zarzucając mu:

1. naruszenie przepisów postępowania, tj.:

a) art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 243² k.p.c. i art. 299 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów z polisy ubezpieczeniowej nr (...) - K. (...) oraz Ogólnych Warunków Ubezpieczeń Komunikacyjnych E. (...) ((...)) poprzez nieuwzględnienie płynących z nich wniosków, w myśl których powód miał ograniczony wpływ na prawidłowe określenie wartości rynkowej pojazdu w dacie zawarcia umowy ubezpieczenia AC, zaś do określenia tej wartości niezgodnie z postanowieniami OWU doszło z wyłącznej winy przedstawiciela pozwanej, jak również poprzez pominięcie zeznań powoda przy ustalaniu stanu faktycznego sprawy, mimo że pozwana nie zaoferowała dowodów je podważających, co doprowadziło do błędnych ustaleń faktycznych w zakresie wysokości należnego powodowi odszkodowania;

b) art. 6 k.c. w zw. z art. 232 zd. 1 k.p.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu przez Sąd nieprawidłowego rozkładu ciężaru dowodu w zakresie wykazania okoliczności wprowadzenia pozwanej przez powoda w błąd mający znaczenie dla określenia wartości rynkowej pojazdu na dzień zawarcia umowy AC, jak również dotyczącej tego czy, a jeśli tak to kto, sporządził wycenę wartości pojazdu na dzień zawarcia umowy AC w systemie Eurotax, co skutkowało obciążeniem powoda negatywnymi konsekwencjami nieudowodnienia ww. okoliczności, mimo, że są to fakty, z których to pozwana usiłowała wywodzić korzystne dla siebie skutki prawne;

c) art. 98 § 1 k.p.c. poprzez zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej zwrotu kosztów procesu, mimo zasadności żądań powoda w całości;

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

a) art. 824¹ § 1 k.c. w zw. z art. 353¹ k.c. w zw. z §37 ust. 4 i §5 OWU poprzez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, a tym samym zasądzenie odszkodowania ustalonego na podstawie ponownego określenia wartości rynkowej pojazdu na dzień zawarcia umowy w toku jej obowiązywania, wbrew przyjętej między stronami zgodnie ze swobodą zawierania umów zasadzie, że za wartość rynkową pojazdu w trakcie całego okresu ubezpieczenia uznawana jest suma ubezpieczenia określona w umowie ubezpieczenia;

b) art. 805 § 1 i §2 pkt 1) kc w zw. z §25 ust. 1 zd. 1 i §27 ust. 1, 3, 4 OWU w zw. z art. 15 ust. 5 ustawy z dnia 11.09.2015 r. o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej w zw. z art. 65 § 2 k.c. poprzez błędną wykładnię postanowień OWU i przerzucenie na powoda negatywnych następstw braku należytej staranności pozwanej w określeniu wartości rynkowej pojazdu w dniu zawarcia umowy AC mimo, że w dniu zawarcia umowy ubezpieczenia pozwana dysponowała narzędziami niezbędnymi do określenia właściwej wartości rynkowej pojazdu, zaś niejednoznaczne postanowienia OWU dotyczące podmiotu określającego sumę ubezpieczenia powinno się interpretować na korzyść ubezpieczającego, co doprowadziło do ustalenia wysokości należnego powodowi odszkodowania niezgodnie z prawidłową interpretacją postanowień umowy ubezpieczenia AC, z których wynika, że podstawą rozliczenia szkody całkowitej jest stała wartość rynkowa pojazdu ustalona przez pozwaną w dniu zawarcia umowy.

W oparciu o powyższe zarzuty powód wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku:

a) w punkcie 1 poprzez zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kwoty 61.563 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 24 grudnia 2019 r. do dnia zapłaty,

b) w punkcie 2 poprzez zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych,

2. zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych, za instancję odwoławczą.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie od powoda kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest niezasadna.

Sąd I instancji dokonał prawidłowych ustaleń stanu faktycznego, a wydane rozstrzygnięcie znajduje oparcie w obowiązujących przepisach oraz w wywiedzionych na ich podstawie rozważaniach prawnych, które sąd odwoławczy co do zasady podziela.

W ocenie Sądu Okręgowego chybiony jest zarzut naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 243² k.p.c. i art. 299 k.p.c.

Skuteczne przedstawienie zarzutu naruszenia granic swobodnej oceny dowodów wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2002 r., II CKN 572/99, publ. Lex nr 53136; z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00, publ. Lex nr 56096). W apelacji zarzutów o takim charakterze nie podniesiono.

W niniejszej sprawie kwestię odpowiedzialności odszkodowawczej regulowała zawarta pomiędzy stronami umowa autocasco ubezpieczenia pojazdu mechanicznego.

Stosownie do treści art. 805 k.c., przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Zgodnie z art. 805§2 pkt 1 k.c., świadczenie ubezpieczyciela polega w szczególności na zapłacie - przy ubezpieczeniu majątkowym - określonego odszkodowania za szkodę powstałą wskutek przewidzianego w umowie wypadku.

Odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu umowy autocasco odmiennie, aniżeli w przypadku umowy odpowiedzialności cywilnej, ma charakter umowny, tym samym wysokość szkody określa się w ramach swobody umów.

W przedmiotowej sprawie sposób obliczenia wysokości ubezpieczenia należało więc ustalić w oparciu o ogólne warunki umów, stanowiące integralną część umowy ubezpieczenia łączącej strony. W ubezpieczeniach Autocasco kompensacja szkody dokonywana jest w granicach określonych warunkami ubezpieczeń (por. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27.01.1981 r., IV CR 555/80, Lex nr 8304).

Istota sporu w niniejszej sprawie sprowadzała się do tego, czy wobec zawarcia umowy z klauzulą stałej sumy ubezpieczenia podstawę ustalenia wysokości odszkodowania stanowi wartość pojazdu z dnia jego ubezpieczenia

(wystawienia polisy Autocasco) wskazana w treści umowy ubezpieczenia, czy też jego rzeczywista wartość z dnia zawarcia umowy ubezpieczenia ustalona w oparciu o Eurotax (§ 27 ust. 1 OWU).

Sąd Okręgowy nie podzielił wywodów skarżącego dotyczących wykładni OWU dokonanej przez Sąd I instancji.

Sąd Rejonowy nie uchybił art. 15 ust. 5 Ustawy z dnia 11 września 2015 r. o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej. Przypomnieć w tym miejscu należy, że powołany przepis stanowi, że postanowienia umowy ubezpieczenia, ogólnych warunków ubezpieczenia oraz innych wzorców umowy sformułowane niejednoznacznie interpretuje się na korzyść ubezpieczającego, ubezpieczonego lub uprawnionego z umowy ubezpieczenia. Przenosząc treść powołanego przepisu na kanwę niniejszej sprawy uznać należy, że nie będzie on miał w niej zastosowania. Przepis ten dotyczy bowiem postanowień umowy ubezpieczenia, ogólnych warunków ubezpieczenia oraz innych wzorców umowy, które sformułowane są niejednoznacznie. Tymczasem w przedmiotowej sprawie postanowienia zawartej między stronami umowy ubezpieczenia, w tym Ogólnych Warunków Ubezpieczenia nie są niejasne.

Apelujący odwołując się do niezasadnego przyznania pozwanemu uprawnienia do dokonania weryfikacji wartości pojazdu wskazanej w polisie już po zawarciu umowy i po zaistnieniu zdarzenia ubezpieczeniowego, nie zauważa, że w niniejszej sprawie mamy wprawdzie do czynienia z opcją stałej wartości pojazdu, ale suma ta ma odpowiadać wartości pojazdu ustalonej zgodnie z zasadami wskazanymi w § 27 OWU, a więc w oparciu o Eurotax (lub w porozumieniu o Info-Eksert, ewentualnie przez rzeczoznawcę).

W przedmiotowej sprawie ustalona w dacie zawierania umowy wartość samochodu nie odzwierciedlała rzeczywistej jego wartości, co wprost wynika z opinii biegłego. Zgodnie z § 25 i 27 OWU sumę ubezpieczenia deklaruje ubezpieczający i powinna ona odpowiadać wartości rynkowej pojazdu na dzień zawarcia umowy ubezpieczenia, ustalonej w oparciu o zasady wskazane w powyższym przepisach. Twierdzenia skarżącego, że suma ta nie musi odpowiadać wartości rynkowej pojazdu jest dowolną interpretacją OWU przez stronę powodową.

Powoływane przez powoda orzecznictwo, w tym wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2018r. (V CSK 305/17), zostało wydane w stanie faktycznym w którym to zakład ubezpieczeń zobowiązany był do ustalenia wartości pojazdu na dzień zawarcia umowy ubezpieczeniowej. Wówczas to sądy uznawały, że skoro ubezpieczyciel decyduje się na zawieranie umów z klauzulą stałej wartości pojazdu, powinien szczególnie ostrożnie oceniać ubezpieczane smochody, precyzyjnie szacować ich wartość i dokładnie określać wysokość sumy ubezpieczenia.

W okolicznościach niniejszej sprawy wartość pojazdu wskazana w polisie została wyliczona na podstawie danych podanych przez ubezpieczającego, który zadeklarował sumę ubezpieczenia, która znacznie przewyższała wartość pojazdu.

Ubezpieczający nie podał wszystkich istotnych danych dotyczących ubezpieczanego pojazdu, a tym samym nie dopełnił swoich obowiązków przy zawieraniu umowy. Zachował się nielojalnie wobec kontrahenta, który działając w zaufaniu do przekazywanych mu informacji, błędnie ustalił wartość pojazdu, a w konsekwencji sumę ubezpieczenia. Ubezpieczyciel nie miał obowiązku pytać ubezpieczającego o wszystkie szczegóły dotyczące historii pojazdu, jego wcześniejszej szkodowości, czy stanu technicznego. Skoro z OWU wprost wynika, że suma ubezpieczenia jest deklarowana przez ubezpieczającego, przy zastosowaniu reguł z § 27 OWU – to właśnie ubezpieczający ponosi konsekwencje niewskazania wszystkich istotnych okoliczności wpływających na wartość pojazdu.

Skoro wartość pojazdu jest inna – w niniejszej sprawie zdecydowanie niższa, niż deklarowana dla potrzeb zawieranej umowy, ubezpieczyciel zgodnie z powołanymi postanowieniami umownymi ma możliwość dokonania korekty tak, aby wartość ta odpowiadała rzeczywistej wartości pojazdu. I to ta niższa wartość może być chroniona zawartą klauzulą niezmienności w całym okresie ubezpieczenia, niezależnie od daty zaistnienia zdarzenia ubezpieczeniowego.

Zgodnie z treścią art. 824 § 1 k.c. jeżeli nie umówiono się inaczej, suma ubezpieczenia ustalona w umowie stanowi górną granicę odpowiedzialności ubezpieczyciela. Z kolei w myśl art. 824¹ § 1 k.c. o ile nie umówiono się inaczej, suma pieniężna wypłacona przez ubezpieczyciela z tytułu ubezpieczenia nie może być wyższa od poniesionej szkody.

Przepis ten wprowadza podstawową zasadę odpowiedzialności ubezpieczyciela. Zgodnie z nią odszkodowanie nie może przewyższyć wartości poniesionej szkody. Brak bowiem podstaw do tego, aby ubezpieczyciel świadczył więcej. Inaczej mielibyśmy do czynienia z umową z zakresu gier i zakładów lub z bezpodstawnym wzbogaceniem, a tym właśnie różni się ubezpieczenie od tego typu umów. Szkodę ustala ubezpieczyciel na podstawie ogólnych warunków ubezpieczenia. Strony mogą przyjąć wyższą granicę odpowiedzialności ubezpieczyciela. Na taką możliwość wprost wskazuje treść art. 824¹ § 1 k.c. Uważa się jednak, że w tym zakresie nie ma pełnej dowolności, gdyż byłoby to sprzeczne z tym, co powiedziano wyżej odnośnie do niehazardowego charakteru umowy ubezpieczenia. (Ciszewski J. (red.), Jędrzej K., Karaszewski G., Knabe J., Nazaruk P., Ruskiewicz B., Sikorski G., Stępień-Sporek A. Kodeks cywilny. Komentarz LexisNexis, 2014).

W związku z powyższym, w przekonaniu Sądu Okręgowego, należy za Sądem Rejonowym stwierdzić, że zawarcie umowy ubezpieczenia autocasco z dodatkową opcją „stałej wartości pojazdu” oznaczało jedynie, że przy wypłacie odszkodowania nie należy uwzględniać późniejszego spadku wartości pojazdu mającego miejsce w trakcie okresu ubezpieczeniowego, nie skutkuje to jednak niemożliwością badania rzeczywistej wartości pojazdu z chwili objęcia takiego pojazdu ubezpieczeniem (wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 31 marca 2021r., V Aca 569/20, Lex nr 3246681).

Z tego względu nie było przeszkód aby w toku postępowania sądowego dokonać zbadania rzeczywistej wartości pojazdu z chwili zawierania umowy ubezpieczenia w oparciu o Eurotax, a więc zgodnie z obowiązującym strony § 27 OWU. Z samego faktu pobrania składki odpowiedniej do przyjętej w umowie ubezpieczenia wartości pojazdu nie można wywodzić bezwzględnie obowiązku wypłaty w ramach odszkodowania kwoty wpisanej do polisy. To nie ta kwota wyznacza wartość odszkodowania, ale wartość tę wyznacza wysokość szkody rzeczywistej, poniesionej przez ubezpieczonego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 24 czerwca 2005 r., I Aca 1116/04, LEX nr 1642278).

Podkreślenia wymaga również, że wykładnia ogólnych warunków umów ubezpieczenia nie może pomijać celu, w jakim umowa została zawarta, a także natury i funkcji zobowiązania. Należy uwzględnić również interesy ubezpieczającego, ubezpieczonego lub uprawnionego.

Wskazać bowiem należy, że co do zasady suma ubezpieczenia powinna odpowiadać wartości ubezpieczonego interesu. Może jednak powstać sytuacja, że zadeklarowana suma ubezpieczenia przekracza wartość ubezpieczonego mienia, wówczas mamy do czynienia z sytuacją tzw. nadubezpieczenia. Nadubezpieczenie oznacza zatem sytuację, w której suma ubezpieczenia jest wyższa od wartości ubezpieczeniowej. Ze względu na zasadę odszkodowania obowiązującą w ubezpieczeniach majątkowych (odszkodowanie nie może przewyższać szkody poniesionej przez ubezpieczającego, nie może być źródłem wzbogacenia się poszkodowanego), nadubezpieczenie nie będzie uprawniało ubezpieczającego do otrzymania odszkodowania w wysokości sumy ubezpieczenia, a wyższego tym samym od wartości ubezpieczeniowej (w przypadku wystąpienia tzw. szkody całkowitej), lecz najwyżej w wysokości rzeczywistej wartości rzeczy (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 18 lutego 2016 r., I Aca 729/15, LEX nr 2034104).

Podsumowując, w ocenie Sądu drugiej instancji Sąd Rejonowy dokonał prawidłowej subsumcji prawnej ustalonych faktów i zasadnie przyjął, że pozwany zgodnie z postanowieniami umowy i OWU mógł zweryfikować wartość pojazdu w trakcie trwania ubezpieczenia, jeśli przy zawieraniu umowy nie odpowiadała ona rzeczywistej wartości pojazdu. Istotą umowy ubezpieczenia nie jest bowiem bezpodstawne wzbogacenie się poszkodowanego, a naprawienie rzeczywiście doznanej przez niego szkody.

W tych warunkach, mając na uwadze wskazane wyżej okoliczności Sąd Okręgowy oddalił apelację jako bezzasną w oparciu o art. 385 k.p.c.

O kosztach instancji odwoławczej orzeczono na podstawie art. 98 § 1, 1¹ k.p.c. w zw. z § 2 pkt 6 i § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015

r. (tj. Dz.U. z 2018 r. poz. 265), zasądając od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2.700 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu.

Bożena Charukiewicz